

Inicjatywa budowlanych
w sprawie słusznych
i sprawiedliwych norm
str. 2

Obrady I okręgowej
konferencji ZAMP
w Gdańsku
str. 2

GŁOS W BRZEŹA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROR IV.

GDANSK, PONIEDZIAŁEK 20 MARCA 1950 R.

NR 79 (998)

Pokrzyżujemy zbrodnicze plany ludobójców obronimy pokój i cywilizację Przemówienie delegata radzieckiego Ilii Erenburga na sesji Stałego Komitetu w Sztokholmie

Sztokholm, PAP. W czasie obrad Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju w Sztokholmie wygłosił przemówienie Ilija Erenburg, który oświadczył m. in.:

„Minał rok od naszego paryskiego kongresu. Siły zwolenników pokoju znacznie wzrosły. Wzrosły one tak bardzo, że zmuszają zwolenników wojny do zdwojenia kłamstw i dziesięciokrotnego wzmożenia gwałtu.

Decydujący etap

Wkraczamy w decydujące stadium naszej wielkiej bitwy o pokój. Wynik walki o pokój zależy teraz od nas.

Niebezpieczeństwo nawyków bez troski i niefrasobliwości jest wielkie. Niebezpieczeństwo tkwi w tym, że ludzie czytają codziennie o bombach i superbombach i zaczynają przyzwyczajać się do tego wrzasku ludożerców, jak do jakiegoś nieuniknionego akompaniamentu życia. Rodzi się strach, optymizm. Mieszczuch myśli: „Nie pierwszy już rok piszą o wojnie, a wojny nie ma. Znaczący to, że wojny nie będzie”.

Rodzi się także pesymizm, tak samo nieuzasadniony, jak strach i optymizm. Mieszczuch o usposobieniu ponurym myśli: „Jeżeli tyle mówi się o wojnie, to znaczy, że wojna jest nieunikniona rok wcześniej, czy później. Cóż mogę zrobić ja, mały Durand czy Smith? Lepiej pożyć spokojnie rok czy dwa, a potem niech będzie, co ma być”.

Jad fatalizmu

Siła zwolenników wojny tkwi w tym, że przez stałe mówienie o wojnie otumaniają oni ludzi i zmuszają prostego człowieka, bądź do tego, żeby nie wierzył w niebezpieczeństwo, bądź do tego by uważał ją za nieuniknioną. Obowiązkiem naszym jest rozważanie nawiązania niefrasobliwości i pokonanie ponurego fatalizmu. Powinniśmy przekonać prostych ludzi całego świata, że od nich i tylko od nich zależy czy wojna będzie, czy też jej nie będzie.

Czy wojna będzie, czy też jej nie będzie — zależy od nas, od tych milionów ludzi, które tutaj reprezentujemy. Każdy żyjący na świecie człowiek ma prawo głosu, zarówno Murzyn z Missisipi jak i parias hinduski, zarówno robotnik rolny Syberii, jak i doker z Marsylii. Niech odbędzie się głosowanie w sprawie pokoju, lecz nie według wskazań szariatów, a uczciwie. Każdy żyjący na świecie człowiek ma prawo głosu i wiemy, że każdy z tych ludzi wypowiada się przeciwko zwolennikom nowej wojny. Umarli mają także prawo głosu, — bohaterzy Stalingradu, partyzanci wszystkich krajów Europy, męczennicy Lidie i Oradour, niewinne dzieci, które zginęły w Londynie i Rotterdamie oraz w męczenniczej Warszawie.

Pamiętamy o grobach. Umarli także podnoszą swój głos przeciwko nowym ludożercom, przeciwko tym „supermanom”, tym „nadludziom” z ich ohydliwymi superbombami.

Zwolennicy wojny usiłują przedstawić nasz ruch, jednoczący ludzi najrozmaitszych krajów i ide-

Ks. Boulier potępia antypolskie represje we Francji

GENEWA PAP. — Ksiądz Boulier złożył dla czytelników ukazującej się w Paryżu „Gazety Polskiej” oświadczenie następującej treści:

Jako przyjaciel nowej Polski z oburzeniem dowiedziałem się o represjach, które dotknęły tyłu Polaków, przyjaciół Francji. Akcja bojowników o wolność i pokój obla-
li te politykę gwałtu i wojny.

ologii, jako ruch rzekomo broniący Związku Radzieckiego. Uważam za konieczne oświadczyć wyraźnie w imieniu swoim i w imieniu całej delegacji radzieckiej, że nie zwolennicy pokoju bronią Związku Radzieckiego, ale naród radziecki wraz z innymi narodami, wraz z najlepszymi przedstawicielami narodu amerykańskiego i narodu angielskiego broni sprawy pokoju.

Chciałbym raz jeszcze przypomnieć Wam drodzy przyjaciele, że my ludzie radzieccy jesteśmy pewni zwycięstwa naszych idei i dlatego nie zamierzamy ich popierać, ani bombami, ani superbombami. JESTEŚMY PEWNI TRIUMFU NASZEJ TWÓRCZEJ PRACY i dlatego nie zamierzamy dowodzić przemocą słuszności naszego światopoglądu.

Chciałbym jeszcze wyjaśnić nasz stosunek do tych krajów, które holdują innej ideologii i innym zasadom gospodarczym. Nie chcemy narzucać nikomu radzieckiego sposobu życia. Nie jest on przedmiotem eksportu.

Zamach na kulturę

Plany zwolenników wojny nie zmierzają do wywalczenia zwycięstwa jakiegos systemu gospodarczego, chociażby superkapitalistycznego, nie do wywalczenia zwycięstwa jakiegos ideału, chociażby superindywidualistycznej. — PLANY ZWOLENNICKÓW WOJNY ZMIERZAJĄ DO ZNISZCZENIA KULTURY LUDZKIEJ.

My wiemy, że kultura wymaga postępowego, twórczego natchnienia i odnowienia. My, ludzie radzieccy, pracujemy nad przedłużeniem tego, co stworzone zostało przez naszych przodków i naszych poprzedników. Pracujemy nad tym, co stworzone zostało przez wszystkie narody we wszystkich wiekach. Dlatego właśnie wszystkie pomniki przeszłości w każdym kraju i wszystkie dzieła we wszyst-

kich częściach świata są nam drogie.

Zwolennicy wojny wymyślili tzw. „kulturę zachodnią”, przeciwstawiając ją nam — zwolennikom pokoju. Chciałbym się zapytać każdego, kto nie utracił poczucia humoru, komu droższe są prace wielkich uczonych Francji — Pasteura, Curie, Berthelot i innych, czy panu Achesonowi, czy Fryderykowi Joliot - Curie? Kto troszczy się więcej o losy ludu, generał Franco czy Pablo Picasso? Kto lepiej rozumie Szekspira — robotnicy radzieccy czy właściciele niewolników ze stanu Mississippi?

Musimy raz jeszcze oświadczyć stanowczo, że my, zwolennicy pokoju, niezależnie od tego jakim ideom holdujemy, jesteśmy prawdziwymi obrońcami kultury ludzkiej.

Ruch nasz szerzy się i wzrasta, lecz powinniśmy dziesięciokrotnie jeszcze wzmoć nasze wysiłki i zjednoczyć rzeczywistość wszystkie narody.

Zwolennicy wojny mówią chętnie o braku tolerancji ludzi radzieckich, o tym, że odrzucają się rzekomo od świata. Skądże znówu, Pan Rogge był na Kremlu i bronili tam swych idei, różniących się zasadniczo od naszych. Nie zaprowadziliśmy go za to do Federalnego Biura Śledczego, lecz rozmawialiśmy z nim po przyjacielsku. Gdzież jest owa oślawiona „żelazna kurtyna”? Kto nie wpaszcili do swego kraju słynnego

malarza Picasso dlatego tylko, że jest on zwolennikiem pokoju? Kraj marksistów czy kraj pseudochrześcijań? Dla zwolenników wojny każdy obrońca pokoju, to człowiek, którego trzeba albo wysiedlić w przeciągu 24 godzin, albo zamknąć pod kluczem.

Zażądamy zakazu zbrojeń

Rozmowy dyplomatów trwały zbyt długo. Zabawa obłąkanych z bombami przedłuża się w sposób niedopuszczalny. Musimy zaapelować do wszystkich uczciwych ludzi świata, by zażądali natychmiastowego, całkowitego, bezwarunkowego zakazu zbrojeń atomowych. Dziecko nawet rozumie, że bomba atomowa jest bronią agresji.

Powinniśmy uprzedzić tych, którzy chcą przy pomocy bomby atomowej zniszczyć kulturę, życie, przyszłość, że skończą oni ponad wszelką wątpliwość na lawie oskarżeń.

Powinniśmy oświadczyć głośno, że państwa, przywódcy i wojskownicy, którzy osmieliliby się użyć broni atomowej dla celów agresji, będą uznani za zbrodniarzy i zakończą swe życie haniebnie jako ludobójcy.

Spełniamy szlachetny obowiązek. Jesteśmy przedstawicielami narodów i PRZYSIĘGAMY, ŻE WYRWIEMY Z RĄK LUDOBÓJCÓW ŚMIERCIOWĄ BRON. ŻE OBRONIMY POKÓJ, MYŚL I ŻYCIE.

Za udział w mordowaniu działaczy robotniczych

Księża — terroryści z NSZ przed Sądem Wojskowym w Przemyślu

RZESZÓW. PAP. Przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Rzeszowie na sesji wyjazdowej w Przemyślu rozpoczęła się rozprawa przeciwko księżom: Henrykowi Uchmanowi — proboszczowi par. Sieniawa, pow. Jarosław, ks. Michałowi Wołosowi — wikariuszowi par. Sieniawa, a ostatnio katechecie Państw. Szkoły Przemysłowej w Bytomiu oraz Franciszkowi Bożkowi — inspektorowi powiatowemu oświaty rolniczej w Bytomiu, oskarżonym o przynależność do NSZ.

Ks. Uchman w okresie okupacji brał czynny udział w tzw. „trójce antykomunistycznej”,

propagował stanę z bronią u nogi i wycieczki na wykręwanie się ZSRR oraz organizował terrorystyczne wystąpienia przeciwko demokratycznym organizacjom podziemnym.

Po wyzwoleniu ks. Uchman stał się jednym z przywódców terrorystyczno-dywersyjnej i rabunkowej bandy „Mewa”, która broń, nie używaną w okresie okupacji, skierowała przeciwko powstającej władzy ludowej. Na plebaniu u ks. Uchmana w Sieniawie odbywały się narady sztabu NSZ-owskiego.

W czasie jednej z takich narad, na wieść o powstaniu na terenie Sieniawy koła PPR ks. Uchman zwrócił się do zebranych oświadczając, że członkowie PPR winni być bezwzględnie wymordowani. Na naradzie tej podjęto uchwałę o wymordowaniu członków PPR. Współwódcami uchwały byli ks. Uchman, Bożek, ks. Woś i „Mewa”. Wkrótce też zamordowani zostali członkowie PPR: Mateusz Wilk, Józef Drożdżik, Jan Nibacz, Aleksander Wikier, Stanisław Bibek, Jan Kowal i inni.

Osk. ks. Woś w czerwcu 1946 r. zorganizował manifestacyjny pogrzeb jednego z członków bandy, w czasie którego nawoływał do bratobójczej walki.

O działach ksi. Uchmana najdobitniej świadczy rozkaz komendanta okręgu NSZ, który dnia 12 marca 1945 r. mianował ks. Uchmana oficerem politycznym na terenie swego okręgu.

Osk. Bożek, po wyzwoleniu w grudniu 1944 r. brał udział w odprawie organizacyjnej NSZ, na której postanowiono utworzyć ter-

Wyjazd delegacji polskiej do Berlina po urnę z prochami Juliana Marchlewskiego

WARSZAWA, PAP. W celu przewiezienia do Polski urny z prochami wielkiego patrioty i internacjonalisty proletariackiego — Juliana Marchlewskiego wyjechała dnia 19 bm. do Berlina specjalna delegacja.

W skład delegacji wchodzi: EDWARD OCHAB — zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR i wiceminister obrony narodowej, ZENON NOWAK — kierownik Wydz. Kadr, członek KC PZPR, TEODORA FEDER — członek Komisji Kontroli Partyjnej, zastępca kierownika Wydz. Zagranicznego KC PZPR, TADEUSZ DANISZEWSKI — kierownik Wydziału Historii Partii KC PZPR i członek KC.

Wraz z delegacją, celem wzięcia udziału w uroczystościach, udaje się do Berlina córka Juliana Marchlewskiego — Zofia Marchlewska.

Wolny naród chiński nie pozwoli imperialistom wtrącać się w swoje sprawy Czou En-lai demaskuje oszczerstwa Achesona

PEKIN, PAP. Minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai złożył oświadczenie na temat ostatniego przemówienia sekretarza stanu USA, Achesona w sprawie polityki Stanów Zjednoczonych wobec Azji. Oświadczenie stwierdza:

Acheson wygłosił 15 marca przemówienie, dotyczące Azji. Celem licznych przemówień Achesona jest wprowadzenie w błąd tych wszystkich, którzy nie przekonali się jeszcze o agresywnym charakterze polityki amerykańskiej. W świetle jednak faktów słowa Achesona stanowią jawne wypaczenie prawdy.

W przemówieniu z 15 marca Acheson oświadczył m. in., że „Stany Zjednoczone nie mają zamiaru zabierać czegokolwiek narodom azjatyckim i nie mają zamiaru zagrażać ich wolności i prawom”.

W rzeczywistości jednak Stany Zjednoczone nie tylko zagroziły Filipinom i inne ważne pod względem strategicznym wyspy na Pacyfiku już 50 lat temu, nie tylko zaważadły Japonię i Koreę po drugiej wojnie światowej, lecz usiłują również rozciągnąć kontrolę nad Chinami, Indonezją, Wietnamem, Syjaniem, Burmą oraz Indiami. Wiadomo powszechnie, że rząd Stanów Zjednoczonych, usiłując zaważadnąć Chinami, popierał Czang Kai-szeka i do-
starczał mu pomocy w wojnie domowej oraz odmawiał narodowi chińskiemu wszelkiego prawa do wolności, do niepodległości i do pokojowego życia.

Dotychczas jeszcze rząd Stanów Zjednoczonych dostarcza bandytom Czang Kai-szeka samolotów dla bombardowania terytorium chińskiego. Wszystko to jest faktem niezaprzeczalnym.

Podobnych metod używa rząd Stanów Zjednoczonych, popierając marionetkowe reżimy Boa Dain, Sygnam Rhée i Quirino i usiłując zdławić ruchy narodowo-wyzwoleńcze w Wietnamie, południowej Korei i na Filipinach. Mimo to Acheson oświadcza, że Stany Zjednoczone „popierają” ruchy niepodległościowe narodów azjatyckich. Jest to jawnym wypaczeniem prawdy.

W dalszym ciągu swego przemówienia Acheson usiłował podkopać wielki sojusz, zawarty ostatnio pomiędzy Chinami a Związkiem Radzieckim. Każdy jednak człowiek, mający odrobinę zdrowego rozsądku, zdaje sobie sprawę, że jego kłamstwa i oszczerstwa odnoszą tyleż skutku co wysiłki komara, który chciałby naruszyć fundamenty twierdzy pokoju światowego.

Acheson „ostrzega” także Chiny, by nie zajmowały się sprawami azjatyckimi. Muszę oświadczyć panu Achesonowi w imieniu największego narodu Azji, że jego śmieszne pogroźki są anachronizmem. Proszę uspokoić się i spojrzeć na mapę! Sprawy narodów azjatyckich muszą być rozstrzygane przez same narody azjatyckie i nigdy imperialiści amerykańscy w rodzaju Achesona i jemu podobnych z tamtej strony Pacyfiku nie powinni do spraw tych się wtrącać!

PODNIOSIMY hodowlę owiec i chwałę Komitetu Ekonomicznego R. M.

WARSZAWA PAP. — Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powziął uchwałę w sprawie podniesienia hodowli owiec.

Istotnym czynnikiem umożliwiającym realizację planu podniesienia hodowli owiec będzie import materiału zarodkowego i użytkowego. Przewiduje się import owiec z państw demokracji ludowej i ewentualnie z innych krajów.

Pogłowię owiec w PGR powiększone będzie w okresie planu 6-letniego do 400 tys. sztuk, z przewagą owiec merynosowych.

Uchwała określa środki podniesienia masowej hodowli owiec w gospodarstwach chłopskich, m. in. przez właściwe roznieśnienie tryków odpowiedniej rasy wyprodukowanych w PGR. Przewiduje się kredyt średnioterminowy dla nabywców owiec.

W 104,9 proc. zrealizowali górnicy zobowiązania długofalowe w lutym b. r.

KATOWICE PAP. W pierwszym etapie realizacji długofalowych zobowiązań produkcyjnych, górnicy polscy uzyskali wspaniały sukces, wykonując swe zobowiązania w 104,9 proc.

Z 13.927 górników, którzy od 1 lutego br. na wezwanie Wiktora Markiewicza przystąpili do zwolnienia długofalowego, 10.845 zgromadzonych jest w brygadach zespołowych, reszta zaś podjęła zobowiązania indywidualnie.

Przedując miejsce w realizacji zobowiązań długofalowych osiągnęli górnicy kopalni Bytomskiej Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, którzy przekroczyli swe zo-

bowiązania o 34,8 proc. Górnicy Chorzowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego wykonali swe postanowienia długofalowe w lutym w nadwyżkę 81,1 proc. Świetne wyniki uzyskali również górnicy Zabrzeżskiego, Rudzkiego, Katowickiego i Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego.

Spśród wszystkich górników najlepszymi osiągnięciami chlubi się inicjator współzawodnictwa długofalowego, rębacz przodowy kop. „Polska” — Wiktor Markiewka, który swe zobowiązanie realizował w normy w 300 proc. przekroczył w lutym, osiągając 400,5 proc. wykonania normy.

Lud polski pozdrawia bojownika o pokój i postęp

Depesze gratulacyjne w 50-lecie urodzin prof. Joliot - Curie

WARSZAWA, PAP. Polski Komitet Obróńców Pokoju przesłał na ręce prof. Fryderyka Joliot - Curie, z okazji 50 rocznicy jego urodzin, list gratulacyjny, w którym czytamy:

„Polscy obrońcy pokoju pozdrawiają Was gorąco jako Przedwodniczącego Światowego Komitetu Obróńców Pokoju i jako wielkiego uczonego.

Wasza praca naukowa godnie reprezentuje tradycję pokoleń wielkich uczonych, którzy całą swą wiedzę i umysł oddali na usługi ludzkości, walce ze śmiercią i z nieszczęściem.

Wskazaliśmy swoim przykładem, że uczonej i twórcy, który chce zabezpieczyć dla ludzkości owoce swojej pracy, który chce tworzyć z czystym sumieniem, musi stanąć i walczyć po stronie pokoju i postępu, u boku setek milionów prostych ludzi na świecie, którym klasa robotnicza i zbudowane przez nią państwo socjalizmu wskazują drogi zwycięstwa.

Dlatego jesteśmy bliscy, jak towarzyszy broni, setkom milionów prostych ludzi w Polsce i na świecie. ŻYCZYM WAM SERDECZNE RADOŚCI ZE ZWYCIĘSTWA SPRAWY POKOJU, POSTĘPU I SOCJALIZMU, KTÓREJ ODDALISIE SWÓJ UMYSŁ.

Za Polski Komitet Obróńców Pokoju

Dembowski, Rapacki, Nalkowska, Borejsza, Burski, Chałasiński, Sierpiński

Min. Stanisław Skrzyszewski przesłał na ręce prof. Joliot - Curie następującą depeszę:

W dniu 50 rocznicy urodzin składam Panu serdeczne gratulacje z powodu dotychczasowych osiągnięć w dziedzinie badań nad energią atomową, i wyrazy uznania za nieustępliwą postawę w walce o zastosowanie energii atomowej wyłącznie dla celów tworzącej sprawę pokojową, wbrew naciskowi podżegaczy wojennych.

Życzę Panu dalszych sukcesów w pracy nad rozwojem nauki oraz nad wykorzystywaniem jej wyników dla zapewnienia trwałego, sprawiedliwego pokoju na świecie, dla zapewnienia zwycięstwa, skupiającym się dokoła Związku Radzieckiego, siłom postępu i demokracji, nad siłami imperializmu”.

INICJATYWA BUDOWLANYCH

w sprawie słusznosci i sprawiedliwych norm

W „Trybunie Ludu” z dnia 19 marca ukazał się drugi z kolei artykuł, dotyczący zagadnienia norm w budownictwie. Artykuł ten, którego autorem jest inż. Stefan Pietrusiewicz, podajemy z nieznacznymi skrótami.

Rok ubiegły zaznaczył się w naszym budownictwie wielkimi przemianami. Masowy udział we współwzrostach, socjalistyczny stosunek do pracy i stosowanie socjalistycznych metod pracy w oparciu o doświadczenia radzieckie, dały w wyniku wzrost wydajności pracy i przyspieszenie tempa budownictwa.

Przestarzałe normy hamują wzrost wydajności

Jednocześnie jednak zaczęła się zarysowywać sprzeczność między osiąganymi wynikami pracy, opartymi o nowe racjonalizowane metody pracy, a coraz większą mechanizację części procesów budowlanych, a szeregiem obowiązujących norm, opartych o stare indywidualne i ręczne metody pracy.

Sprzeczność ta doprowadziła do słusznej krytyki wielu obecnych norm przez tow. Garnkowskiego — sekret. gen. Związku Zawodowego Budowlanych, wysuwającego postulat „słusznosci, sprawiedliwych norm”.

Sprawa, poruszona przez tow. Garnkowskiego, zasługuje na baczne na uwagę wszystkich pracowników budownictwa, gdyż rzeczywistość normy obowiązujące dziś w budownictwie, w znacznej swej części stały się przestarzałe i są łamane przez rewolucyjny nurt współwzrostu i racjonalizacji. Stają się one w wielu wypadkach hamulcem na drodze dalszego wzrostu wydajności, dalszego postępu metod i racjonalizacji pracy.

A przecież według słów towarzysza Stalina „...normy techniczne potrzebne są na to, aby masę zaczną podnosić do poziomu przodujących. Normy techniczne — to wielka siła regulująca, organizująca w produkcji szerokie masy robotnicze wokół przodujących elementów klasy robotniczej” — przemówienia na I. szachyńskim Naradzie Stachanowców w 1935 r.).

Czyż nie te normy spełniały normy zbyt niskie, przestarzałe? Czy norma, która łatwo i znacznie może przekroczyć każdy bez zbyteń wysiłku, może mobilizować ma-

sy do coraz większej wydajności, do walki o nowe, lepsze metody pracy?

Co to jest „słusznosc i sprawiedliwa” norma?

Nie, norma taka zadań swych nie może spełnić w dostatecznym stopniu, to znaczy, że nawet przy wielkich, kilku czy nawet kilkunastokrotnych przekroczeniach jej przez rekordzistów, nie jest ona w stanie w dostatecznym stopniu pobudzić do podwyższenia wydajności większości pracujących. A chociaż rekordowe wyniki czołowych przodowników pracy mają ważne znaczenie jako wskaźnik możliwości racjonalizacji pracy, to jednak wielkość produkcji, a więc ilość wybudowanych mieszkań dla klasy robotniczej, ilość sal szkolnych i szpitalnych, ilość nowych fabryk — zależy od przeciętnych wyników wszystkich robotników budowlanych — od wyników nie tyle rekordowej wydajności, co wydajności przeciętnej.

I dlatego „słusznosc, sprawiedliwa norma” to jednocześnie taka norma, która przyczyni się do masowego przyjęcia wyższych zespołowych metod pracy, stosowanych przez czołowych przodowników. To taka norma, która zmobilizuje szerokie masy wokół zagadnienia szukania coraz lepszych metod pracy, rozszerzy ruch racjonalizatorski i pracę zespołową na coraz to nowe dziedziny i czynności budownictwa, a w konsekwencji umożliwi „sprawiedliwe i słusznosc” podwyższenie zarobków w wyniku masowego zwiększenia wydajności.

Zaniżone normy godzą w interesy robotników

Zbyt niska norma budowlana wymaga zaplanowania, a potem i w realizacji — nadmiernego wzrostu ilości zatrudnionych, co przy braku ludzi, który odczuwamy na każdym kroku, powoduje w rezultacie skierowanie do budownictwa nadmiernych ilości robotników kosztem przemysłu, kosztów produkcji.

Na skutek tego, powstają trudności w rozwinięciu frontu pracy dla poszczególnych robotników czy brygad, w rozwinięciu większej wydajności przy pracy akordowej, a tym samym — w powiększeniu zarobków dla podstawowej części robotników.

Jednocześnie — nadmierna ilość zatrudnionych w budownictwie — kosztem przemysłu — zmniejsza możliwości produkcji artykułów przemysłowych pierwszej potrzeby, a także materiałów budowlanych. Trudności zaopatrzeniowe w materiały powodują przestoje w budowie i zmniejszone zarobki tychże samych robotników budowlanych.

Niskie normy, stwarzające pozornie możliwości wyższych zarobków godzinowych czy dniówkowych, w wyniku niemożności rozwinięcia w dłuższym okresie czasu wysokiej wydajności na skutek przestojów, w wyniku trudności w racjonalnym zaplanowaniu zaopatrzenia i ilości potrzebnych robotników — powodują często, że zarobki podstawowej masy robotników budowlanych za okres dłuższy — miesięczny czy roczny — w rzeczywistości są niższe, niż mogłyby być przy racjonalnym ich ustawieniu.

Wpływ gospodarczy niskich norm w budownictwie odbija się nie tylko na robotnikach budowlanych, odbija się on na całej klasie robotniczej. Niewykorzystanie bowiem pełnych możliwości wzrostu wydajności pracy w budownictwie zmniejsza efekty gospodarcze planu inwestycyjnego, zmniejsza możliwości osiągnięcia ilości mieszkań oddanych do użytku dla klasy robotniczej, opóźnia możliwe do osiągnięcia terminy uruchomienia zakładów przemysłowych, opóźnia więc uruchomienie w nich produkcji, zmniejsza ilości towarów na rynku.

System płac i norm w budownictwie trzeba oprzeć na socjalistycznych zasadach

A wzrost zadań budownictwa w planie 6-letnim wymaga do jego wykonania 65-procentowego wzrostu wydajności pracy.

Pierwszy rok planu budownictwa fundamentów socjalizmu wymaga już w br. wzrostu o 16 proc. wydajności i o 12 proc. zwiększenia ilości dni pracy w roku robotników budowlanych. Zadanie trudne i odpowiedzialne.

Stwierdzone zaś jednocześnie sprzeczności między normami a osiąganą wydajnością pracy, zdają się wskazywać na to, że dojrzała sprawa rewizji znacznej części obowiązujących obecnie w budownictwie norm.

I dlatego z uznaniem powitać należy inicjatywę Związku Zawo-

dowego Budowlanych postawienia sprawy norm pod dyskusję Zjazdu Budowlanych.

Należy się spodziewać, że dyskusja ta ustali wytyczne właściwe go ustanowienia norm i czynności w zależności od potrzebnych kwalifikacji, warunków pracy, stopnia mechanizacji, stopnia racjonalizowania narzędzi i urządzeń pomocniczych oraz osiągalnego już stopnia racjonalizowania metod różnych prac i stopnia racjonalizowania organizacji budowy.

Dopiero uwzględnienie tych wszystkich warunków przywrócić może systemowi płac w budownictwie zachowaną równowagę i będzie w stanie oprzeć go na socjalistycznych zasadach, polegających na tym, że system płac musi odpowiadać kwalifikacjom zatrudnionych, warunkom pracy, wysiłkowi robotnika, że system norm i płac musi być bodźcem do podnoszenia wydajności i jakości pracy.

Rekonstrukcja Posągu Wolności w Nowym Jorku



(„Izwestia“)

Plenum KC K P B postanowiło zwołać ogólnokrajową konferencję partyjną

SOFIA PAP. Zakończyło tu obrady plenum KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej.

Plenum wysłuchało referatu sekretarza KC premiera Wyko Czerwenkova o pracy komunistów w oddziałach Armii Ludowej i powzięło odpowiednią uchwałę. Sekretarz KC Georgi Cankow wygłosił referat na tematy organizacyjne.

Plenum KC postanowiło zwołać ogólnobułgarską konferencję partyjną dnia 10 maja br. w Sofii z następującym porządkiem dziennym: 1) organizacyjna i polityczna praca partii, 2) uzupełnienie składu KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej.

Plenum usunęło ze składu KC Iwana Kinowa i Bojana Bolgara-

nowa, którzy nie wykonali powierzonej im pracy.

Pod hasłem walki o postępową naukę i nową inteligencję socjalistyczną I konferencja okręgowa ZAMP w Gdańsku

Wczoraj rozpoczęła swe obrady I Okręgowa Konferencja Związku Akademickiej Młodzieży Polskiej w Gdańsku.

W udekorowanej sali Politechniki Gdańskiej zebrał się delegaci studenckiej organizacji ZAMP ze wszystkich uczelni Wybrzeża oraz zaproszeni goście: przedstawiciel KW PZPR tow. Krasucki, przewodniczący ZG ZAMP poseł tow.

Wróblewski, prezydent m. Gdańska tow. Stolarek, przodownicy nauki i pracy z Solidarności na czele, przedstawiciele ZMP, reprezentanci organizacji młodzieżowej Węgier oraz przedstawiciele rektoratów.

Konferencję zabrał przewodniczący Zarządu Okręgowego ZAMP kpl. Hajduga, po czym do prezydium zaproszono tow. Krasuckiego, posła Wróblewskiego, tow. rektora Szulcina, kol. Śniadka, wiceprzewodniczącego ZW ZMP oraz przedstawicieli wszystkich wyższych uczelni.

Witając konferencję tow. Krasucki powiedział: „Zadania, które stoją przed młodzieżą akademicką w pierwszym roku planu 6-letniego, mają szczególną wagę. Młodzież akademicka musi doprowadzić do tego, by szybko rosnąca gospodarka i potrzeby naszego życia zostały zaspokojone przez napływ nowej wysokokwalifikowanej i wyrobionej ideologicznie młodej inteligencji — inteligencji, stojącej w służbie socjalizmu. Inteligencja ta musi budować szczęśliwą przyszłość swej ojczyzny”.

W imieniu społeczeństwa Wybrzeża przywitał konferencję prezydent m. Gdańska tow. Stolarek: „Społeczeństwo Wybrzeża z wielkim uznaniem obserwuje waszą pracę nad stworzeniem nowego typu akademika, który wie czego chce i po co się uczy. Jesteśmy przekonani, że dzisiejsza konferencja wasza da nowe wytyczne na drodze walki o demokratyzację młodzieży akademickiej, o zasilenie

kadr absolwentów wyższych uczelni młodzieżą robotniczo-chłopską”.

Referat polityczno-sprawozdawczy wygłosił kol. Hajduga, przewodniczący ZO ZAMP. „Walka o zmianę składu społecznego wyższych uczelni — powiedział referent — walka o postępową treść nauki, to naczelną hasła dnia dzisiejszego, stojące przed naszą organizacją. Napływ do wyższych uczelni młodzieży robotniczo-chłopskiej wpłynie na zmianę sytuacji w tej dziedzinie. Specjalnie należy zwrócić uwagę na maksymalistyczne i na populistyczne ich wśród najszerszych mas.

Praca ZAMP musi opierać się na wiedzy marksistowskiej i na przodującej nauce radzieckiej. Tak jak w fabrykach, warsztatach pracy trwa walka o jakość i ilość produkcji, tak u nas na wyższych uczelniach musimy ją prowadzić o postępie w nauce, o maksymalną przepustowość wyższych uczelni. Równoległe dążyć musimy do stałego podnoszenia poziomu ideologicznego wśród członków naszej organizacji i do szerokiego oddziaływania na młodzież niezrzeszoną. Poważną pomocą w pogłębianiu naszej wiedzy są ZSN i Koła Naukowe. W ramach tych zespołów powinniśmy jak najintensywniej przyszkalać się i wytyżać pracę zadokumentować, jak bardzo pragniemy zwycięstwa socjalizmu. Zadaniem naszym jest jak najbardziej przyspieszyć pro-

ZE WSPOMNIEN

o Julianie Marchlewskim

Klara Zetkin, wybitna rewolucyjna działaczka niemieckiego ruchu robotniczego, pisała o Julianie Marchlewskim:

„Zdobyl sobie on moją pełną szacunku przyjaźń i zachował ją w ciągu długich lat wspólnej naszej walki nie tylko przez zgodność naszego zasadniczego i taktycznego stanowiska w stosunku do spornych naówczas kwestii i zadań, ale dzięki też wielkiemu cechom swego charakteru jako człowieka i jako bojownika”.

Poglądów swych umiał bronić spokojnie, rzeczowo, pewny siebie, panując nad sobą, a gdy trzeba było — potrafił zadać dobrane wymierzone ciosy przeciwnikowi...”

W stosunkach osobistych wykazywał niewyczerpaną dobroć serca. Wszyscy, którzy z nim blisko żyli, którzy go znali, doświadczali niejednokrotnie jego delikatności, zrozumienia i współczucia.

„Julek (Marchlewski — przyp. red.) okazał się zbrojnym wiedzącym, jednym z najzdolniejszych”.

szczył i najwierniejszych bojowników lewicy. Niezmordowanie walczył on przeciwko rewizji rewolucyjnego marksizmu przez Bernsteinów, Dawida i ich współwyznawców. Mobilizował robotników przeciwko oportunistycznej praktyce w szeregach socjal-demokracji i w związkach zawodowych, wzywając ich do przeciwstawienia się coraz bardziej grożącemu niebezpieczeństwu imperialistycznemu.

„Jego marksistowskie ujmowanie spornych kwestii teoretycznych i praktycznych znajdowało silny oddźwięk wśród szerokich mas proletariackich. Właśnie dlatego prace jego często bywały przedrukowywane przez pisma partyjne i związki we i co więcej, przechodziły z rąk do rąk, wywołując liczne dyskusje. Julian posiadał umiejętność jasnego i treściwego pisania”.

W okresie burzliwej walki z reformistami, w okresie przedwojennym, Marchlewski należał do rzędu wychowawców niemieckiego i międzynarodowego proletariatu w duchu rewolucyjnego marksizmu.

Całą swą wartość, swe bezwzględne oddanie rewolucji proletariackiej wykazał on w ciężkiej godzinie historycznej, gdy proletariariat został zdradzony przez niemiecką socjal-demokrację, przez II Międzynarodówkę i wydany na łup imperializmu... Nikt z ciasnego kręgu przyjaciół, którzy pozostali przy życiu nie zapomni jakie znośił on niebezpieczeństwa, trudności i prześladowania podczas mroźnej, gorączkowej pracy tego okresu...”

„Należał on do najlepszego typu bojowników rewolucyjnych... był nieustraszony, pełen zapału, bezinteresowny...”

Revolucyjny działacz Franciszek Mehring, przyjaciel i towarzyszy walki Juliana Marchlewskiego, pisał o jego pobycie w więzieniu berlińskim w roku 1916.

„Znał go i kochano w całym więzieniu — jedni cenili go jako przyjaciela i człowieka o ogromnej wiedzy, inni, szczególnie chłopcy polscy — a było ich dużo i to najwięcej biedy — szli do niego jak do swego pocieszyciela i orędownika”.

A tak charakteryzował Juliana Marchlewskiego w 1920 r. (podczas organizowania pierwszych Komitetów Rewolucyjnych w Polsce) jego towarzyszy walki i członkowie Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego w Polsce, Feliks Kon: „To był wódz natchniony... Słowa jego zapalały serca... Mówił on o cierpieniach i mękach ludu robotniczego, o wielkiej, historycznej roli proletariatu, o nowym ustroju, o nowych budownictwach, o walce nie tylko z orężem w ręku, ale i przy warsztacie. O walce trudnej, ciężkiej lecz bezustannie wiodącej ku zwycięstwu...”

A oto wspomnienie o Julianie Marchlewskim robotnika warszawskiego:

„Pamiętam jego mowę na wiecu w jednej z fabryk na Pradze... Marchlewski szedł do robotników, do mas, nie zamykał się w murach konspiracyjnego lokalu, w którym redagowano „Czerwony Sztandar”... Pracował zawsze jak szeregowiec, poddawał się zawsze woli większości i był tam, gdzie go partia postawiła”.

Z całego świata

● PARYŻ. Rada Republiki przyjęła projekt ustawy o ratyfikacji umowy amerykańsko — francuskiej w sprawie tzw. „pomocy wojskowej”.

● HAMBURG. Wydarzył się tu wypadek zborowego samobójstwa na tle nędzy, szerzącej się w Niemczech Zach. 48-letnia Elfrida Baifinka, znajdując się od dłuższego czasu w krajowej nędzy, otworzyła na noc gaz świetlny. Rano znaleziono bez życia wszystkich mieszkańców pomieszczenia w ilości 7 osób.

● PARYŻ. Francuski wysoki komisarz w Niemczech Francois Poncet, ułaskawił, na prośbę Schumachera, 88-letniego Klara Pertscha, zwanego „suką z Ravensbrück”.

● DREZNO. Zbrodnikarce wojenni Rost Seidel, Wagner i Neumerkel, skazani w procesie o zbrodnię popełnioną w obozie firmy niemieckiej „Hagag” w Kamieńcu, zostali straceni.

● ROUEN. Grupa żołnierzy przekazała ze swego skromnego żołdu 3.200 franków na rzecz funduszu solidarności z robotnikami portowymi, odwołującymi się do przeładunku sprzętu wojennego.

● BERLIN. Ambasador Izidorczyk złożył wizytę nadburmistrzowi demokratycznego Berlina — Fryderykowi Ebertowi.

● PARYŻ. Rząd francuski odmówił wizy władzowej do Francji generalnemu sekretarzowi Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy (OID), Jiri Hronekowi, który miał udać się do Paryża na kongres OID.

NOWE CZASY

TYGODNIK

wychodzi w języku rosyjskim, angielskim, francuskim, niemieckim i począwszy od dnia 1 kwietnia w języku polskim.

NOWE CZASY

poruszają zagadnienia polityki zagranicznej Związku Radzieckiego i innych państw, a także aktualne wydarzenia życia międzynarodowego.

NOWE CZASY

zapoznają czytelników z życiem wszystkich narodów świata, z ich walką o demokrację i trwały pokój.

NOWE CZASY

demaskują wrogów pokoju, walczą przeciwko podżegaczom wojennym.

NOWE CZASY

występują przeciwko fałszywej informacji i oszczerstwom, szerzonym przez prasę reakcyjną.

Po naradach wiejskiego aktywu PZPR Wybrzeża

WIOSENNA AKCJA SIEWNA
— bojowe zadanie wsi gdańskiej

Jednym z czołowych zadań stojących obecnie przed wsią jest wiosenna akcja siewna. Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i uchwała Biura Organizacyjnego KC PZPR — jakże ważnym na przełomie roku 1950 — wskazywały na przełomowy charakter tej akcji dla polskiego rolnictwa i na jej znaczenie jako pierwszego, bojowego zadania planu 6-letniego w dziedzinie gospodarki rolnej.

W naradach powiatowego aktywu partyjnego Wybrzeża sprawa ta zajęła poważne miejsce o bok zagadnienia spółdzielczości produkcyjnej i akcji skupu zboża.

„Terminowo wykonanie zadań — czytamy w uchwale Biura Organizacyjnego KC PZPR — jakie stawia plan akcji siewnej przed rolnictwem, sprawne i właściwe wykorzystanie ogromnej pomocy państwowej, w pierwszym rzędzie zależą od maksymalnej mobilizacji mas chłopskich i robotników PGR do walki o wykonanie siewów wiosennych”.

Naczelnym zatem zadaniem naszych organizacji partyjnych jest przeprowadzenie i zorganizowanie pełnej mobilizacji wszystkich sił pracujących chłopstwa i robotników rolnych oraz wszystkich stojących do ich dyspozycji środków dla realizacji planu zasiewów, do wielkiej bitwy o jak najlepsze plony.

W omawianiu przygotowań do kampanii siewu wiosennego narady powiatowego aktywu partyjnego wykazały jako najpoważniejszy brak — niedostateczność na ogół opracowanie terenowych planów akcji siewnej w gromadach. O ile plany takie w szczegółowy sposób opracowane są na szczeblu powiatów i na ogół także i gmin, o tyle gromady w wielu wypadkach nie mają wystarczająco dokładnie opracowanego ogólnogromadzkiego planu zasiewów. Brak ten trzeba niezwłocznie usunąć. Jest przy tym rzeczą niezmiennie ważną,

aby plan ten przewidywał odpowiednie zwiększenie uprawy pszenicy, jęczmienia i roślin przemysłowych i pastewnych, a przede wszystkim ostateczną likwidację resztek odlogów, jeżeli takie dotychczas jeszcze w gromadzie istnieją.

Ze sprawą planowego zasiewu spotyka się chłop na gospodarstwie indywidualnym po raz pierwszy. Toteż organizacje partyjne winny w ścisłej współpracy z ZSL i ZSCh organizować zebrania gromadzkie i wyjaśniać na nich znaczenie planowych zasiewów dla gospodarki ogólnopolskiej oraz wskazywać na korzyści, jakie płyną dla chłopów z pełnego zrealizowania gromadzkich planu zasiewów.

Organizacje partyjne muszą również dopilnować, by wszystkie gospodarstwa małe i średnio rolne, które mają niewystarczającą ilość koni lub maszyn, miały w pierwszym rzędzie zapewnioną pomoc sąsiedzką w pracach wiosennych. Winny też okazać jak najdalej idącą pomoc gminnym radom narodowym w organizowaniu pomocy sąsiedzkiej.

W dotychczasowych przygotowaniach do siewu wiosennego uwidatnia się cała wyższość spółdzielni produkcyjnych i PGR, które w większości są już całkowicie przygotowane do akcji siewnej, nad indywidualnymi gospodarstwami. Jakkolwiek były sygnały o niedostatecznym przygotowaniu sprzętu w niektórych majątkach PGR powiatu lebskiego i małborskiego.

Poważnym brakiem narad aktywu wiejskiego było niedostateczne sygnalizowanie o działalności wroga klasowego, który niewątpliwie będzie się starał utrudniać realizację planu siewu wiosennego. Świadczy to o niedostatecznej jeszcze czujności niektórych naszych wiejskich organizacji partyjnych. Dlatego też w tegorocznej wiosennej akcji siewnej powiatowe, gminne i gromadzkie organizacje partyjne muszą wzmocnić czujność polityczną i mobilizować masy dla sparaliżowania wszelkich prób wroga działać ości.

Niezależnie od tych braków należy podkreślić, iż idee planowania na odcinku gospodarki rolnej nawet w sektorze drobnotowarowym zaczynają sobie przyswajać mało i średniorolni chłopcy, czego wyrazem jest ich pozytywny stosunek do kontraktacji.

Towarzysze zabierający głos w dyskusji na naradach, wykazywali głęboką troskę, aby wszystkie rezerwy rzeczowe, finansowe i ludzkie uruchomić i w pełni wykorzystywać dla wykonania i przekroczenia planu siewu wiosennych. Tegoroczna akcja siewna musi podnieść produkcję roślinną i hodowlaną zgodnie z wymaganiami planu na rok 1950. Siewy wiosenne muszą łączyć się z szeroką kampanią kontraktacyjną i kampanią zawierania umów planacyjnych, muszą wykazać dojrzałość Państwowych Gospodarstw Rolnych i stać się dalszym etapem walki o zwiększenie wydajności pracy, o rozwój współzawodnictwa i racjonalizatorstwa wśród robotników rolnych.

Będą też one wielką próbą naszych młodych spółdzielni produkcyjnych. Od pracy organizacji partyjnych w tych spółdzielniach będzie w dużym stopniu zależał wynik tej próby.

Rozmach i szeroki zasięg przygotowań do akcji siewnej nakłada szczególne obowiązki na organizacje partyjne w gromadach.

Od dopilnowania właściwego opracowania gromadzkich planów siewu, poprzez kontrolę należytego doprowadzenia i rozdziału materiału siewnego, aż do dopilnowania należytego przygotowania maszyn rolniczych i dostatecznego zaopatrzenia ich w materiały jedne — wszędzie konieczna jest czujność, sprężystość i świadoma polityczna odpowiedzialność akcji siewnej postawą gromadzkich, gminnych i powiatowych organizacji partyjnych.

Nic nie może ująć uwagi partii. Ani powierzenia zasiewów, ani dostawa i rozdział nawozów sztucznych, ani rozprowadzenie kredytów i dotacji państwowych, ani należyte przeprowadzenie walki ze szkodnikami niszczącymi zasiewy i zapewnienie właściwej działalności stacji ochrony roślin, ani praca POM-ów i SOM-ów, ani przygotowania czynione przez warsztaty TOR. Wszędzie winien czuwać, wszystkiego dopatrzeć prawdziwy gospodarz — organizacja partyjna.

Przy tym wszystkim nie można ani na chwilę zapominać, że akcja siewna odbywa się w warunkach ostrej walki klasowej z bogaczem wiejskim. Na tę walkę powinni być organizacje partyjne w pełni przygotowane, winny dostrzegać wyraźniej niż dotychczas polityczny charakter wszelkich prób szkolenia właściwego przeprowadzenia akcji, próbom tym natychmiast i skutecznie przeciwdziałać.

Narady aktywu wiejskiego wykazały, że świadomość zadań stojących przed organizacjami partyjnymi wsi gdańskiej dojrzewa coraz bardziej. Wyciągnięte wnioski z ujawnionych w czasie tych narad braków i niedociągnięć, pozwoli niewątpliwie aktywowi wiejskiemu naszego województwa osiągnąć w pierwszej wielkiej akcji planu 6-letniego w rolnictwie wyniki godne osiągnięć produkcyjnych przodowników pracy w portach i stocznich Wybrzeża. (D. O.)

Załoga Stoczni Gdańskiej rozpoczęła współzawodnictwo w podnoszeniu jakości produkcji

Przed wprowadzeniem książeczek oszczędnościowych

Rada zakładowa i komitet współzawodnictwa po opracowaniu specjalnego regulaminu zwróciły się do załóg robotniczych o tworzenie brygad współzawodnictwa pracy o jakości produkcji. Robotnicy stoczniowcy doceniają znaczenie tego ruchu i zdają sobie sprawę, że zaletą dobrego fachowca jest dbałość o jakość wykonywanej przez niego pracy. W stoczni powstały już pierwsze brygady jakościowego współzawodnictwa.

Udział swój w walce o podniesienie jakości produkcji zgłosili niterzy, zobowiązując się podnieść jakość uszczelniania nitów, wiertnic, którzy będą dążyć do dokładniejszego niż dotychczas wiercenia otworów, brygady narzędziowe, młodzieżowe, stolarskie, ślusarskie itp. Robotnicy stoczniowcy podnoszą jakość wyposażenia okrętów, zmniejszając ilość braków i usprawniając remonty różnych urządzeń.

W tej dziedzinie rozwinęło się również współzawodnictwo pomiędzy poszczególnymi działami produkcji. Inspekcja Techniczna zobowiązała się otoczyć ten ruch szczególną opieką, Komitet współzawodnictwa w składzie tow. tow. Malik, Polkowski i Gdaniec prowadzi systematyczne obliczenia, nie pomijając ani jednego punktu kontrolnego lub dodatkowego.

Równocześnie zwiększyło się

Robotnicy Wybrzeża witają V rocznicę wyzwolenia

Załogi PPB - CST przyspieszają kapitalne remonty taboru

Blą uczczenia V rocznicy wyzwolenia Wybrzeża przez Armię Czerwoną, robotnicy i pracownicy umysłowi PPB — CST na Oruni, podjęli liczne zobowiązania przyspieszenia wykonywanych robót.

Brygady remontowe tow. tow. Sawickiego i Antoniewicza zakończą do 27 bm. remont kapitalny 3 samochodów ciężarowych. Brygada tow. Krawieckiego ze stacji obsługi zobowiązała się przeprowadzić do 27 bm. okrośnięcie konserwację wszystkich samochodów przedsiębiorstwa.

Robotnicy magazynowi oczyszcili już ze złomu plac przy ul. Sandomierskiej; wszyscy kierowcy samochodów postanowili włączyć się do współzawodnictwa pracy i podnieść równocześnie dyscyplinę. Pracownicy magazynowi zobowiązali się w ramach ruchu łączności ze wsią, zorganizować w kwietniu dwa wyjazdy brygad remontowych do spółdzielni produkcyjnych; celem udzielenia pomocy przy akcji siewnej.

Zobowiązania z okazji V rocznicy podjęli również pozostali pracownicy umysłowi transportu i magazynów.

zainteresowanie dla realizacji systemu oszczędnościowego. Komitet współzawodnictwa przez długi czas zastanawiał się nad tym, jak powinny być opracowane książeczki oszczędnościowe, których wprowadzenie zainicjował tow. Walaszczyk.

Przed dłuższym czasem członkowie komitetu rysowali schematy wypełnione rubrykami, w których można będzie wpisywać po

zycie oszczędności materiałowych i czasu roboczego. Przed kilkoma dniami tow. Polkowski zakończył opracowywanie książeczki w formie zrozumiałej dla każdego robotnika.

Książeczki oszczędnościowe od 1 kwietnia będą wprowadzone we wszystkich oddziałach.

H. PAWELCZYK

W Tygodniu Zdrowia będą przeprowadzone akcje: propagandowa, oświatowa i profilaktyczna w gminach wiejskich, PGR, ośrodkach maszynowych, a w miastach w zakładach pracy i organizacjach społecznych. (d)

Teatr Wielki w Gdańsku — godz. 19.30 — po raz ostatni „Pan Damazy”

Teatr Dramatyczny w Gdyni — godz. 15.30 — „Ożenek” (szkolne — sprzecz.)

Teatr Kameralny w Sopocie — godz. 19.30 — po raz ostatni „Przyjaćiele”

Wielka rocznica Jana Sebastiana Bacha zostanie uczczona koncertem w dniu 6 kwietnia, na którym usłyszymy szereg arcydzieł genialnego twórcy z udziałem solistów: Jana Ekiera, Henryka Palulisa i Ireny Jesiakówny.

Wszystkie te koncerty odbędą się pod dyktando dyrektora Filharmonii dr Zygmunta Łatoszewskiego.

„EUGENIUSZ ONIEGIN” na scenach Wybrzeża

Kalendarz koncertów Filharmonii Bałtyckiej przewiduje w najbliższych tygodniach wyjątkowo atrakcyjne pozycje. W codziennych próbach przygotowuje dyr. Łatoszewski estradowe wykonanie pięknej opery Piotra Czajkowskiego „Eugeniusz Oniegin” przy udziale młodych śpiewaków i chóru studia operowego w Gdańsku oraz pełnej orkiestry Filharmonii Bałtyckiej. „Oniegin” usłyszymy trzykrotnie w różnych obsadach partii wokalnych: w czwartek 23 marca w Gdyni, w piątek i w sobotę 24 i 25 marca we Wrzeszczu.

W następnym tygodniu Filharmonia uczci rocznicę śmier-

ci wielkiego polskiego kompozytora Karola Szymanowskiego specjalnym koncertem, na którym zostanie wykonany słynny balet „Harnasie” z udziałem chóru oraz I koncert skrzypcowy z Eugenią Umińską jako solistką.

Wielka rocznica Jana Sebastiana Bacha zostanie uczczona koncertem w dniu 6 kwietnia, na którym usłyszymy szereg arcydzieł genialnego twórcy z udziałem solistów: Jana Ekiera, Henryka Palulisa i Ireny Jesiakówny.

Wszystkie te koncerty odbędą się pod dyktando dyrektora Filharmonii dr Zygmunta Łatoszewskiego.

Liga Lotnicza zbiera na samolot sanitarny

Wzorem innych województw, gdański okręg Ligi Lotniczej zainicjował w sierpniu ub. roku zbiórki datków pieniężnych na zakup samolotu sanitarnego. Samolot taki stacjonowany

w Gdańsku, mógłby oddawać nieocenione usługi służbie zdrowia. Samolot sanitarny docierając do najbliższych miejscowości, umożliwiłby niesienie pomocy w poważnych wypadkach.

Dotychczas ze składek społeczeństwa wpłynęło na ten cel 528 tys. zł. Liga Lotnicza zwraca się do mieszkańców województwa z apelem o składanie dalszych datków, które umożliwiłyby zakup samolotu. (zk.)

„SP” przyjmuje personel fachowy

W związku ze zbliżającym się okresem rozpoczęcia prac przez młodzieżowe brygady „Służba Polsce” Komenda Wojewódzka Powołanie Organizacji „SP” w Gdańsku przyjmuje pracowników na stanowiska: maszynistek (wykwalifikowane i praktykantki), księgowych, bilansistów, kancelistów, techników (studentów), magazynierów, kierowników magazynu, kierowników kuchni, kucharki.

Pierwszeństwo w przyjmowaniu mają mężczyźni, którzy odbyli służbę w Odrodzeniu Wojsku Polskim.

Zgłoszenia przyjmuje oraz szczegółowych informacji udziela Wydział Personalny Komendy Wojewódzkiej „SP” Gdańsk — Oliva, ul. Grunwaldzka 505 pokój nr. 32 codziennie w godzinach od 8-12.

Teatru

Teatr Wielki w Gdańsku — godz. 19.30 — po raz ostatni „Pan Damazy”

Teatr Dramatyczny w Gdyni — godz. 15.30 — „Ożenek” (szkolne — sprzecz.)

Teatr Kameralny w Sopocie — godz. 19.30 — po raz ostatni „Przyjaćiele”

Wielka rocznica Jana Sebastiana Bacha zostanie uczczona koncertem w dniu 6 kwietnia, na którym usłyszymy szereg arcydzieł genialnego twórcy z udziałem solistów: Jana Ekiera, Henryka Palulisa i Ireny Jesiakówny.

Wszystkie te koncerty odbędą się pod dyktando dyrektora Filharmonii dr Zygmunta Łatoszewskiego.

Wzorem innych województw, gdański okręg Ligi Lotniczej zainicjował w sierpniu ub. roku zbiórki datków pieniężnych na zakup samolotu sanitarnego. Samolot taki stacjonowany

w Gdańsku, mógłby oddawać nieocenione usługi służbie zdrowia. Samolot sanitarny docierając do najbliższych miejscowości, umożliwiłby niesienie pomocy w poważnych wypadkach.

Dotychczas ze składek społeczeństwa wpłynęło na ten cel 528 tys. zł. Liga Lotnicza zwraca się do mieszkańców województwa z apelem o składanie dalszych datków, które umożliwiłyby zakup samolotu. (zk.)

W związku ze zbliżającym się okresem rozpoczęcia prac przez młodzieżowe brygady „Służba Polsce” Komenda Wojewódzka Powołanie Organizacji „SP” w Gdańsku przyjmuje pracowników na stanowiska: maszynistek (wykwalifikowane i praktykantki), księgowych, bilansistów, kancelistów, techników (studentów), magazynierów, kierowników magazynu, kierowników kuchni, kucharki.

Pierwszeństwo w przyjmowaniu mają mężczyźni, którzy odbyli służbę w Odrodzeniu Wojsku Polskim.

Zgłoszenia przyjmuje oraz szczegółowych informacji udziela Wydział Personalny Komendy Wojewódzkiej „SP” Gdańsk — Oliva, ul. Grunwaldzka 505 pokój nr. 32 codziennie w godzinach od 8-12.

Wzorem innych województw, gdański okręg Ligi Lotniczej zainicjował w sierpniu ub. roku zbiórki datków pieniężnych na zakup samolotu sanitarnego. Samolot taki stacjonowany

w Gdańsku, mógłby oddawać nieocenione usługi służbie zdrowia. Samolot sanitarny docierając do najbliższych miejscowości, umożliwiłby niesienie pomocy w poważnych wypadkach.

Dotychczas ze składek społeczeństwa wpłynęło na ten cel 528 tys. zł. Liga Lotnicza zwraca się do mieszkańców województwa z apelem o składanie dalszych datków, które umożliwiłyby zakup samolotu. (zk.)

W związku ze zbliżającym się okresem rozpoczęcia prac przez młodzieżowe brygady „Służba Polsce” Komenda Wojewódzka Powołanie Organizacji „SP” w Gdańsku przyjmuje pracowników na stanowiska: maszynistek (wykwalifikowane i praktykantki), księgowych, bilansistów, kancelistów, techników (studentów), magazynierów, kierowników magazynu, kierowników kuchni, kucharki.

Pierwszeństwo w przyjmowaniu mają mężczyźni, którzy odbyli służbę w Odrodzeniu Wojsku Polskim.

Zgłoszenia przyjmuje oraz szczegółowych informacji udziela Wydział Personalny Komendy Wojewódzkiej „SP” Gdańsk — Oliva, ul. Grunwaldzka 505 pokój nr. 32 codziennie w godzinach od 8-12.

Wzorem innych województw, gdański okręg Ligi Lotniczej zainicjował w sierpniu ub. roku zbiórki datków pieniężnych na zakup samolotu sanitarnego. Samolot taki stacjonowany

w Gdańsku, mógłby oddawać nieocenione usługi służbie zdrowia. Samolot sanitarny docierając do najbliższych miejscowości, umożliwiłby niesienie pomocy w poważnych wypadkach.

Dotychczas ze składek społeczeństwa wpłynęło na ten cel 528 tys. zł. Liga Lotnicza zwraca się do mieszkańców województwa z apelem o składanie dalszych datków, które umożliwiłyby zakup samolotu. (zk.)

W związku ze zbliżającym się okresem rozpoczęcia prac przez młodzieżowe brygady „Służba Polsce” Komenda Wojewódzka Powołanie Organizacji „SP” w Gdańsku przyjmuje pracowników na stanowiska: maszynistek (wykwalifikowane i praktykantki), księgowych, bilansistów, kancelistów, techników (studentów), magazynierów, kierowników magazynu, kierowników kuchni, kucharki.

Pierwszeństwo w przyjmowaniu mają mężczyźni, którzy odbyli służbę w Odrodzeniu Wojsku Polskim.

Zgłoszenia przyjmuje oraz szczegółowych informacji udziela Wydział Personalny Komendy Wojewódzkiej „SP” Gdańsk — Oliva, ul. Grunwaldzka 505 pokój nr. 32 codziennie w godzinach od 8-12.

Wzorem innych województw, gdański okręg Ligi Lotniczej zainicjował w sierpniu ub. roku zbiórki datków pieniężnych na zakup samolotu sanitarnego. Samolot taki stacjonowany

w Gdańsku, mógłby oddawać nieocenione usługi służbie zdrowia. Samolot sanitarny docierając do najbliższych miejscowości, umożliwiłby niesienie pomocy w poważnych wypadkach.

Dotychczas ze składek społeczeństwa wpłynęło na ten cel 528 tys. zł. Liga Lotnicza zwraca się do mieszkańców województwa z apelem o składanie dalszych datków, które umożliwiłyby zakup samolotu. (zk.)

W związku ze zbliżającym się okresem rozpoczęcia prac przez młodzieżowe brygady „Służba Polsce” Komenda Wojewódzka Powołanie Organizacji „SP” w Gdańsku przyjmuje pracowników na stanowiska: maszynistek (wykwalifikowane i praktykantki), księgowych, bilansistów, kancelistów, techników (studentów), magazynierów, kierowników magazynu, kierowników kuchni, kucharki.

Pierwszeństwo w przyjmowaniu mają mężczyźni, którzy odbyli służbę w Odrodzeniu Wojsku Polskim.

Zgłoszenia przyjmuje oraz szczegółowych informacji udziela Wydział Personalny Komendy Wojewódzkiej „SP” Gdańsk — Oliva, ul. Grunwaldzka 505 pokój nr. 32 codziennie w godzinach od 8-12.

Wzorem innych województw, gdański okręg Ligi Lotniczej zainicjował w sierpniu ub. roku zbiórki datków pieniężnych na zakup samolotu sanitarnego. Samolot taki stacjonowany

w Gdańsku, mógłby oddawać nieocenione usługi służbie zdrowia. Samolot sanitarny docierając do najbliższych miejscowości, umożliwiłby niesienie pomocy w poważnych wypadkach.

Dotychczas ze składek społeczeństwa wpłynęło na ten cel 528 tys. zł. Liga Lotnicza zwraca się do mieszkańców województwa z apelem o składanie dalszych datków, które umożliwiłyby zakup samolotu. (zk.)

W związku ze zbliżającym się okresem rozpoczęcia prac przez młodzieżowe brygady „Służba Polsce” Komenda Wojewódzka Powołanie Organizacji „SP” w Gdańsku przyjmuje pracowników na stanowiska: maszynistek (wykwalifikowane i praktykantki), księgowych, bilansistów, kancelistów, techników (studentów), magazynierów, kierowników magazynu, kierowników kuchni, kucharki.

Pierwszeństwo w przyjmowaniu mają mężczyźni, którzy odbyli służbę w Odrodzeniu Wojsku Polskim.

Zgłoszenia przyjmuje oraz szczegółowych informacji udziela Wydział Personalny Komendy Wojewódzkiej „SP” Gdańsk — Oliva, ul. Grunwaldzka 505 pokój nr. 32 codziennie w godzinach od 8-12.

Wzorem innych województw, gdański okręg Ligi Lotniczej zainicjował w sierpniu ub. roku zbiórki datków pieniężnych na zakup samolotu sanitarnego. Samolot taki stacjonowany

w Gdańsku, mógłby oddawać nieocenione usługi służbie zdrowia. Samolot sanitarny docierając do najbliższych miejscowości, umożliwiłby niesienie pomocy w poważnych wypadkach.

Dotychczas ze składek społeczeństwa wpłynęło na ten cel 528 tys. zł. Liga Lotnicza zwraca się do mieszkańców województwa z apelem o składanie dalszych datków, które umożliwiłyby zakup samolotu. (zk.)

W związku ze zbliżającym się okresem rozpoczęcia prac przez młodzieżowe brygady „Służba Polsce” Komenda Wojewódzka Powołanie Organizacji „SP” w Gdańsku przyjmuje pracowników na stanowiska: maszynistek (wykwalifikowane i praktykantki), księgowych, bilansistów, kancelistów, techników (studentów), magazynierów, kierowników magazynu, kierowników kuchni, kucharki.

Pierwszeństwo w przyjmowaniu mają mężczyźni, którzy odbyli służbę w Odrodzeniu Wojsku Polskim.

Zgłoszenia przyjmuje oraz szczegółowych informacji udziela Wydział Personalny Komendy Wojewódzkiej „SP” Gdańsk — Oliva, ul. Grunwaldzka 505 pokój nr. 32 codziennie w godzinach od 8-12.

Wzorem innych województw, gdański okręg Ligi Lotniczej zainicjował w sierpniu ub. roku zbiórki datków pieniężnych na zakup samolotu sanitarnego. Samolot taki stacjonowany

w Gdańsku, mógłby oddawać nieocenione usługi służbie zdrowia. Samolot sanitarny docierając do najbliższych miejscowości, umożliwiłby niesienie pomocy w poważnych wypadkach.

Dotychczas ze składek społeczeństwa wpłynęło na ten cel 528 tys. zł. Liga Lotnicza zwraca się do mieszkańców województwa z apelem o składanie dalszych datków, które umożliwiłyby zakup samolotu. (zk.)

W związku ze zbliżającym się okresem rozpoczęcia prac przez młodzieżowe brygady „Służba Polsce” Komenda Wojewódzka Powołanie Organizacji „SP” w Gdańsku przyjmuje pracowników na stanowiska: maszynistek (wykwalifikowane i praktykantki), księgowych, bilansistów, kancelistów, techników (studentów), magazynierów, kierowników magazynu, kierowników kuchni, kucharki.

Pierwszeństwo w przyjmowaniu mają mężczyźni, którzy odbyli służbę w Odrodzeniu Wojsku Polskim.

Zgłoszenia przyjmuje oraz szczegółowych informacji udziela Wydział Personalny Komendy Wojewódzkiej „SP” Gdańsk — Oliva, ul. Grunwaldzka 505 pokój nr. 32 codziennie w godzinach od 8-12.

Wzorem innych województw, gdański okręg Ligi Lotniczej zainicjował w sierpniu ub. roku zbiórki datków pieniężnych na zakup samolotu sanitarnego. Samolot taki stacjonowany

w Gdańsku, mógłby oddawać nieocenione usługi służbie zdrowia. Samolot sanitarny docierając do najbliższych miejscowości, umożliwiłby niesienie pomocy w poważnych wypadkach.

Dotychczas ze składek społeczeństwa wpłynęło na ten cel 528 tys. zł. Liga Lotnicza zwraca się do mieszkańców województwa z apelem o składanie dalszych datków, które umożliwiłyby zakup samolotu. (zk.)

W związku ze zbliżającym się okresem rozpoczęcia prac przez młodzieżowe brygady „Służba Polsce” Komenda Wojewódzka Powołanie Organizacji „SP” w Gdańsku przyjmuje pracowników na stanowiska: maszynistek (wykwalifikowane i praktykantki), księgowych, bilansistów, kancelistów, techników (studentów), magazynierów, kierowników magazynu, kierowników kuchni, kucharki.

Pierwszeństwo w przyjmowaniu mają mężczyźni, którzy odbyli służbę w Odrodzeniu Wojsku Polskim.

Zgłoszenia przyjmuje oraz szczegółowych informacji udziela Wydział Personalny Komendy Wojewódzkiej „SP” Gdańsk — Oliva, ul. Grunwaldzka 505 pokój nr. 32 codziennie w godzinach od 8-12.

Wzorem innych województw, gdański okręg Ligi Lotniczej zainicjował w sierpniu ub. roku zbiórki datków pieniężnych na zakup samolotu sanitarnego. Samolot taki stacjonowany

w Gdańsku, mógłby oddawać nieocenione usługi służbie zdrowia. Samolot sanitarny docierając do najbliższych miejscowości, umożliwiłby niesienie pomocy w poważnych wypadkach.

Dotychczas ze składek społeczeństwa wpłynęło na ten cel 528 tys. zł. Liga Lotnicza zwraca się do mieszkańców województwa z apelem o składanie dalszych datków, które umożliwiłyby zakup samolotu. (zk.)

W związku ze zbliżającym się okresem rozpoczęcia prac przez młodzieżowe brygady „Służba Polsce” Komenda Wojewódzka Powołanie Organizacji „SP” w Gdańsku przyjmuje pracowników na stanowiska: maszynistek (wykwalifikowane i praktykantki), księgowych, bilansistów, kancelistów, techników (studentów), magazynierów, kierowników magazynu, kierowników kuchni, kucharki.

Pierwszeństwo w przyjmowaniu mają mężczyźni, którzy odbyli służbę w Odrodzeniu Wojsku Polskim.

Zgłoszenia przyjmuje oraz szczegółowych informacji udziela Wydział Personalny Komendy Wojewódzkiej „SP” Gdańsk — Oliva, ul. Grunwaldzka 505 pokój nr. 32 codziennie w godzinach od 8-12.

Wzorem innych województw, gdański okręg Ligi Lotniczej zainicjował w sierpniu ub. roku zbiórki datków pieniężnych na zakup samolotu sanitarnego. Samolot taki stacjonowany

w Gdańsku, mógłby oddawać nieocenione usługi służbie zdrowia. Samolot sanitarny docierając do najbliższych miejscowości, umożliwiłby niesienie pomocy w poważnych wypadkach.

Dotychczas ze składek społeczeństwa wpłynęło na ten cel 528 tys. zł. Liga Lotnicza zwraca się do mieszkańców województwa z apelem o składanie dalszych datków, które umożliwiłyby zakup samolotu. (zk.)

W związku ze zbliżającym się okresem rozpoczęcia prac przez młodzieżowe brygady „Służba Polsce” Komenda Wojewódzka Powołanie Organizacji „SP” w Gdańsku przyjmuje pracowników na stanowiska: maszynistek (wykwalifikowane i praktykantki), księgowych, bilansistów, kancelistów, techników (studentów), magazynierów, kierowników magazynu, kierowników kuchni, kucharki.

Pierwszeństwo w przyjmowaniu mają mężczyźni, którzy odbyli służbę w Odrodzeniu Wojsku Polskim.

Zgłoszenia przyjmuje oraz szczegółowych informacji udziela Wydział Personalny Komendy Wojewódzkiej „SP” Gdańsk — Oliva, ul. Grunwaldzka 505 pokój nr. 32 codziennie w godzinach od 8-12.

Wzorem innych województw, gdański okręg Ligi Lotniczej zainicjował w sierpniu ub. roku zbiórki datków pieniężnych na zakup samolotu sanitarnego. Samolot taki stacjonowany

w Gdańsku, mógłby oddawać nieocenione usługi służbie zdrowia. Samolot sanitarny docierając do najbliższych miejscowości, umożliwiłby niesienie pomocy w poważnych wypadkach.

Dotychczas ze składek społeczeństwa wpłynęło na ten cel 528 tys. zł. Liga Lotnicza zwraca się do mieszkańców województwa z apelem o składanie dalszych datków, które umożliwiłyby zakup samolotu. (zk.)

W związku ze zbliżającym się okresem rozpoczęcia prac przez młodzieżowe brygady „Służba Polsce” Komenda Wojewódzka Powołanie Organizacji „SP” w Gdańsku przyjmuje pracowników na stanowiska: maszynistek (wykwalifikowane i praktykantki), księgowych, bilansistów, kancelistów, techników (studentów), magaz

GŁOS SPORTOWY

NA NOWYM ETAPIE ROZWOJU kultury fizycznej w woj. gdańskim

Z przemówienia wojewody tow. Stanisława Zrałka w czasie inauguracyjnego posiedzenia WKKF

W czasie inauguracyjnego posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej wygłosił przemówienie wojewoda gdański tow. inż. Zrałek. Przemówienie to podajemy poniżej w obszernym streszczeniu:

„Interwencja Rządu jest — powiedział premier Cyrankiewicz na uroczystym otwarciu Głównego Komitetu Kultury Fizycznej w Warszawie — by utworzenie tego Komitetu i organizacja terenowych komitetów stały się punktem wyjścia dla nowego etapu rozwoju sportu polskiego.

Wychowanie fizyczne i sport województwa gdańskiego — stwierdził tow. wojewoda — ma

I Liga piłkarska

ZWIĄZKOWIEC (KRAKÓW) — KOLEJARZ (POZNĄ) 4:1 (2:0), GÓRNIK (BYTOM) — OGNIWO-CRACOWIA 2:1 (1:0), GÓRNIK (RADLIN) — KOLEJARZ (WARSZAWA) 1:1 (1:1), LEGIA (WARSZAWA) — WŁÓKNIARZ (ŁÓDŹ) 2:1 (2:1), BUDOWLANI (CHORZÓW) — GWARDIA (KRAKÓW) 1:3 (0:2), UNIA (W. HAJDUKI) — WARTA (POZNĄ) 2:1 (1:1).

II Liga piłkarska

WSCHÓD: TARNOWIA — KOLEJARZ (PRZEMYŚL) 3:1 (2:0), STAL (KATOWICE) — WŁÓKNIARZ (CZĘSTOCHOWA) 8:2 (1:0), POLONIA (BYTOM) — SKRA (CZĘSTOCHOWA) 1:1 (0:0), ZW. (PRZEMYŚL) — LUBLINIANKA 2:1 (1:1), ZW. (CHEŁMEK) — STAL (LIPINY) 5:4 (3:2).

ZACHÓD: KOLEJARZ (BYDGOSZCZ) — KOLEJARZ (TORUŃ) 2:1 (2:0), RADOMIAK — WIDZEW 1:0 (0:0), WŁÓKNIARZ (CHODAKÓW) — POLONIA (ŚWIDNICA) 4:1 (2:0), STAL (SOSNOWIEC) — KOLEJARZ (OSTRÓW) 3:2 (1:1), LECHIA (GDAŃSK) — GWARDIA (SZCZECIN) 2:2 (2:1).

Dwa nowe rekordy Polski w pływaniu pobite w Katowicach

KATOWICE. W drugim dniu pływackich mistrzostw Polski Ja-

łubiński („Ogniwo” Warszawa) ustanowił nowy rekord Polski, uzyskując 2:41,6 na 200 m. st. grzbiet. Również Dzikówna (Ogniwo Bytom), poza konkursem, ustanowiła ona na 300 m. st. dow. nowy rekord Polski, uzyskując czas 4:36,2.

Zwycięzami pozostałych konkurencji byli: m. in.: 200 m. st. dow. 1) Procel (Stal Katowice) — 2:25,2.

200 m. st. klas.: Dobrowolski (Związkowiec Łódź) — 2:55,2.

100 m. st. klas.: Szotysek (Stal Katowice) 1:19,8, sztafeta 4x100 m. st. zmien.: „Związkowiec” (Łódź) — 5:02,6.

chowania fizycznego w spółdzielniach produkcyjnych.

Trzeba nam zanalizować przyczyny dotychczasowego stanu, znaleźć i opracować takie metody, by województwo o morze oparte, w połowie krainą Żuław, oblanym i przeciętym wstęgami kanałów i Wisłą, zajęło odpowiednie, z jego warunków naturalnych wynikające miejsce w dziedzinie pływania i sportów wodnych, a szczególnie morskich.

Nie może to oczywiście zwięzić czy przesłonić zadań, jakie stoją przed nami w miastach, gdzie skupia się i pracuje 6/9 ludności naszego województwa. Spotęgować musimy naszą pracę w fabrykach, gdzie klasa robotnicza nawet największych naszych ośrodków jak stocznie czy Trojan niedostatecznie jeszcze korzysta z tej potężnej dźwigni zdrowia i radości, jaką daje odpowiednio kierowane wychowanie fizyczne.

Te zregionalizowane, związane z

naszym terenem zagadnienia kultury fizycznej, zdrowia, sprawności i tężyzny szerokich mas muszą być w sposób właściwy rozwiązane.

Działacze sportowi, czujący jak najściślej związek ze sprawą budowy nowej Polski, czujący się na odcinku swej pracy realizatorami socjalistycznego budownictwa postawionym zadaniom niewątpliwie sprostają i wykonują je.

Oczekują tego od nich obywatele naszego województwa, które, wraz z całym krajem w nieustępliwym walce o pokój, w twardej codziennej walce o socjalizm, w sojuszu ze Związkiem Radzieckim — buduje swą szczęśliwą przyszłość.

U progu nowego okresu w dziedzinie rozwoju kultury fizycznej składam Wojewódzkiemu Komitetowi najlepsze życzenia owocnej pracy dla dobra szerokich mas miast i wsi, dla dobra Polski Ludowej.

Niski poziom finałowych walk w mistrzostwach bokserskich Wybrzeża

Finały mistrzostw bokserskich Wybrzeża nie odbiegały, niestety poziomem, poza niewieloma wyjątkami od przeciętnych spotkań B, a w najlepszym wypadku A klasy. TRZEBA DODAC, ŻE NA TYM SAMYM POZIOMIE STANELI SEDZIO- WIE, KTÓRY WYDANIEM KILKU MYLNICH ORZECZEŃ WYPACZYLI CHARAKTER IMPREZY, KTÓRA MIAŁA PRZECIEC WYŁONIC NAJLEPSZĄ REPREZENTACJĘ OKRĘGU NA MISTRZOSTWA POLSKI.

Stało się jednak inaczej. Skład mistrzów w kolejności wag: Lebieziński, Pek, Stefaniak, Krawczyk, Musiał, Styn, Głonka. Bork — budzi poważne zastrzeżenia i w perspektywie zbliżających się mistrzostw Polski nastroja raczej pesymistycznie.

W wadze muszej mistrzostwo zdobył Lebieziński ze „Związkowca” Gdynia, wygrywając w finale z Justką („Spójnia” — Tczew). Lebieziński, posiadający ambicję i serce do walki nie jest niestety bokserem który by roku wał wielkie nadzieje na przyszłość. Brak mu przede wszystkim odpowiedniego wyszkolenia technicznego, co szczególnie odbija się w jego pracy nog.

W wadze koguciej, pod nieobecność Soczewskiego i Kleina, mistrzostwo zdobył Pek, który walkę finałową z Gablerem („Związkowiec” — Pielpli) rozstrzygnął wysoko na swoją korzyść.

Wynik walki Goliński — Stefaniak, który jest zresztą słuszny, stanowi nielada sensację. Goliński przystąpił do ostatecznej rozgrywki nieprzygotowany, przemęczony poprzednimi spotkaniami i w rezultacie walkę przegrał.

Krawczyk w wadze lekkiej nie natrafił na groźnego przeciwnika w drodze do upragnionego tytułu. Bokser ten może sprawić niespodziankę w nadchodzącej ogólnopolskiej batalii.

Tytuł mistrza w półśredniej

stał się łupem Musiała, który podobnie jak jego kolega z niższej kategorii przeszedł bez trudu do finału. Bijąc w ostatniej walce przez t.k.o. w trzeciej rundzie Gwizdalskiego ze „Spójni” tczewskiej.

Przebieg walk: waga musza — Lebieziński — Justka. Przez wszystkie trzy starcia trwała silna wymiana ciosów między obu pięściami, przy czym wyraźną przewagę osiąga pięściarz „Związkowca”, który nieustannymi atakami z półdystansu wyczerpał przeciwnika.

Waga kogucia — Pek — Gabler. Od początku aż do końca walki inicjatywę miał Pek, który zdemolował swojego przeciwnika. Gabler otrzymał dwa ostrzeżenia za nieczyść walkę.

Waga półkogucia: Goliński — Stefaniak. Pierwsze starcie należy do Golińskiego, któremu udało się ulokować szereg silnych ciosów na szczecie i korpusie przeciwnika. Stefaniak kilka razy kontruje. W drugiej rundzie pięściarz „Związkowca” nawiązuje równorzędną walkę odpowiadając na każdy atak przeciwnika. Trzecią rundę rozstrzyga na swoją korzyść Stefaniak, który w efekcie zdobywa mistrzowski tytuł.

Waga lekka: Krawczyk — Antkowiak. W pierwszych rundach Krawczyk uzyskuje wysoką przewagę, zasypując przeciwnika gradem ciosów. W trzeciej rundzie dochodzi do głosu Antkowiak, któ



Fragment sali obrad inauguracyjnego zebrania Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej w Gdańsku. W pierwszym rzędzie siedzą: czwarty od lewej — wojewoda inż. Stanisław Zrałek, obok z prawej — przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej poseł Lucjan Motyka. — Pierwsza z lewej znana lekkoatletka Moderówna.

Lechia remisuje z Gwardią (Szczecin) 2:2

W obecności 8 tys. widzów odbył się pierwszy w tym sezonie mecz piłkarski o mistrzostwo II Ligi pomiędzy „Budowlanymi” Lechia (Gdańsk) i „Gwardią”

(Szczecin). Mecz po wyrównanej walce zakończył się wynikiem remisowym 2:2.

Na ogół drużyna „Lechii” wypadła poprawnie, mimo częściowo zrozumiętego — po zimowym okresie — braku kondycji. „Gwardziści” szczecińscy okazali się zespołem skonsolidowanym, rozumiejącym dobrze grę zespołową. Z drużyny gospodarzy należy wyróżnić Kamzela i pracowitego Richerta. Z gości na wyróżnienie zasługuje bramkarz Paźniewski, obrońca Stachecki i lewy łącznik Piątek.

Grę rozpoczynają lechisci, lecz Kupcewicz traci piłkę w starciu z obroną przeciwnika. Gra nieco nerwowo przynosi gdańszczanom w 5 minucie gola ze strzału Kupcewicza. W kilka minut później Kupcewicz, bijąc rzut rożny podaje b. ładnie piłkę Gronowskiemu, który wolejem kieruje ją nieuchronnie w róg bramki.

Przy zmiennej grze w 34 minucie Skowroński, grający obecnie w „Gwardii”, wykorzystuje nieporozumienie obrońców swego byłego klubu i z przeboju strzela do bramki obok wybiegającego Gronowskiego. W 8 minut później jeden z najlepszych graczy na boisku — gwardziści Piątek, również wykorzystując nieporozumienie obrony, wobec opuszczenia bramki przez Gronowskiego, z łatwością lokuje piłkę w siatce, wyrównując na 2:2.

Po przerwie, mimo szeregu groźnych sytuacji pod bramką „Gwardii” wynik utrzymuje się bez zmian. Oceniając oba zespoły, trzeba stwierdzić, że drużyna gdańska była lepsza technicznie, lecz przez nieszczęśliwe zestawienie ataku nie mogła zdobyć się na wykonanie całego szeregu pięknych akcji.

Sędziował b. obiektywnie ob. Fomin z Radomia.

JERZY JUROWICZ

(Stemar)

Sensacyjna porażka Szymury w mistrzostwach bokserskich Warszawy

WARSZAWA. — Tytuły mistrzów okręgu warszawskiego w boksie zdobyli: Arczewski, Szadkowski, Mozdzyński, Żurawski, Kwaśniewski, Koleczyński, Woźniak, Gościński.

Wielką niespodzianką mistrzostw była porażka Szymury z Gościńskim. Walka stała na niskim poziomie. Zwycięstwo swoje zawdzięcza Gościński jedynie wyjątkowo słabej formie Szymury.

ZAWIADAMIAMY

że biura Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Nadmorskiego w Gdańsku

zostały przeniesione

z Wałów Jagiellońskich 9

1. Dyr. Fin.-Admin. — na ul. Okopową Nr 2 tel. Nr 314-51 do 314-55

2. Dyr. Naczelna, Inwestycyjna i Eksploatacyjna na ul. Robotniczej 1 tel. 315-41 do 315-45.

773/K

PAŃSTWOWE CENTRUM WYCHOWANIA MORSKIEGO W GDYNI

przyjmie

775/K

1. TECHNIKA BUDOWLANEGO, na stanowisko kierownika referatu inwest.

2. KSIĘGOWYCH.

1 REFERENTA na stanowisko kier. referatu statystyki.

1 KIEROWNIKA referatu gospodarczego.

Informacji udziela naczelnik wydz. admin. PCWM Gdynia, Czerwonych Kosynierów 83.

ZAKŁADY OPAKOWAŃ BLASZANYCH

w Gdańsku, ul. Ulańska 13 15

zatrudnia:

tokarzy metalowych, frezerów, ślusarzy narzędziowych, ślusarzy maszynowych kwalifikowanych, techników mechaników, konstruktorów, kowali, blacharzy, referentów technicznych, grawera, stolarzy, wydawców magazynowych, robotników kwalifikowanych i niekwalifikowanych.

Zgłoszenia przyjmuje biuro personalne od godz. 9 do 14.

772/K

Kierownictwo Robót Oddziału Dźwigowego P. P

zatrudni

MONTERA

samodzielnego do napraw i legalizacji wielkich wag portowych i przemysłowych w Gdańsku i Gdyni

Warunki wg umowy budowlanych (akord).

Oferty składać pod „Monter” do RSW „Prasa”, Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Gdynskich Kosynierów 11 lub porozumieć się telefonicznie pod Nr 336-83.

771/K

Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego Gdańsk, ul. Szeroka 13/122

poszukuje od zaraz:

pracowników umysłowych — narzędziowców na stanowiska kierownicze i inne: magazynierów branży metalowej, księgowych bilansistów i kontystów oraz maszynistki

Reflektujemy na siły wysoko kwalifikowane. Kandydaci zatrudnieni będą po skierowaniu przez Urząd Zatrudnienia.

778/K

OGŁOSZENIA DROBNE

Dnia 27 lutego zostało zgłoszone świadectwo broni Nr 044194 wydane przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Gdańsku, Mokwa Wacław. 756/K

ZGUBIONO książeczkę woj. skową, kartę rozpoznawczą, zaświadczenie szkolne, Zembrowski Andrzej, Wrzeszcz, Parkowa 13. 767/G

ORKIESTRA K.B.W. za bezinteresowny udział w Akademii w dniu Święta Kobiet serdecznie podziękowanie składa Koło Ligi Kobiet przy Politechnice Gdańskiej. 774/G

ZGUBIONO dowód osobisty, przepustkę służbową wziętą na teren Stocni. Świątno Eugeniusz. 776/G

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

ZJEDNOCZENIE WYBRZEŻA, ODDZIAŁ NR. 1

G d a Ń s k, Wały Jagiellońskie 9 10

zatrudni od zaraz

755/k

2 wykwalifikowanych księgowych

WZMIANKA

o przetargu nieograniczonym

Nr. IV/2 — C/27/150

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku

zaprasza do składania ofert na roboty malowania konstrukcji stalowych o ogólnej wadze 3.500 ton.

Informacji udziela DOKP w Gdańsku, pokój 408 do dnia 3 kwietnia 1950 r.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku 776/k